



'Religions and Ideologies,  
Polish Perspectives and beyond.'

International Council of Christians and Jews  
in cooperation with the  
Faculty for International and Political Studies  
of the Jagiellonian University Cracow.  
2011 Conference, July 3-6.

Welcome by Bishop Tadeusz Rakoczy (Polish version)  
Tuesday July 5  
Center for Dialogue and Prayer, Oswiecim

**BISKUP**

**BIELSKO-ŻYWIECKI**

Bielsko-Biała, 5 lipca A.D. 2011

Szanowni i Drodzy Państwo!

Bardzo się cieszę, że Międzynarodowa Rada Chrześcijan i Żydów, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Centrum Badań Holokaustu Uniwersytetu Jagiellońskiego jako organizatorzy dorocznej konferencji, która odbywa się w Krakowie, przewidzieli w swoim bogatym i jakże ciekawym programie jedną z jej sesji w Centrum Dialogu i Modlitw w Oświęcimiu.

Żałuję jednak, że ze względu na leczenie, jakie właśnie odbywam, nie mogę osobiście uczestniczyć w tym jakże ważnym i potrzebnym wydarzeniu naukowo-społecznym. Przez swojego delegata przesyłam Państwu najserdeczniejsze pozdrowienia, wyrazy najgłębszego szacunku i zapewniam o mojej pamięci w codziennych modlitwach.

Jesteście Państwo na polskiej ziemi. Ziemia ta doświadczyła okupacji oraz dyktatury nazistowskiej i sowieckiej. Przebywacie Państwo na ziemi oświęcimskiej, gdzie w obozie KL Auschwitz-Birkenau zamordowano setki tysięcy niewinnych ludzi. Nieposłuszeństwo wobec Boga, Stwórcy życia, który powiedział „Nie zabijaj”, spowodowało na tym miejscu potworną hekatombę śmierci tylu niewinnych istnień ludzkich.

Władze Trzeciej Rzeszy chciały przede wszystkim zniszczyć naród żydowski; wyeliminować go z grona narodów ziemi. W nawiązaniu do tego okrutnego postępowania papież Benedykt XVI powiedział: „W istocie bezwzględni zbrodniarze, unicestwiając ten naród, zamierzali zabić Boga, który powołał Abrahama, a przemawiając na górze Synaj, ustanowił zasadnicze kryteria postępowania ludzkości, obowiązujące na wieki (...). Wyniszczając Izrael, poprzez Shoah, chcieli w rzeczywistości wyrwać korzeń wiary chrześcijańskiej i zastąpić ją ostatecznie stworzoną przez siebie wiarą w panowanie człowieka – człowieka mocnego” (Oświęcim, 2006 rok).

Dlatego należy pamiętać o tym, co powiedział tutaj 7 czerwca 1979 roku błogosławiony Jan Paweł II: „Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z lękiem o tym, gdzie leżą granice nienawiści. Oświęcim jest świadectwem nienawiści. Oświęcim jest świadectwem wojny. (...) A za wojnę są odpowiedzialni nie tylko ci, którzy ją bezpośrednio wywołują, ale również ci, którzy nie czynią wszystkiego, co leży w ich mocy, aby jej przeszkodzić”. Zarówno chrześcijaństwo, jak i judaizm reprezentowały systemy myślowe, które naziści zamierzali zniszczyć. Bóg i prawo naturalne są bowiem obroną przed totalitaryzmem.

Podobną drogą poszedł socjalizm, który jeszcze mocniej zaostrzył walkę z Bogiem. Niszczono świątynie, więziono i skazywano na śmierć ludzi wierzących. Ideologia zła zaczęła osiągać niewyobrażalne dotąd rozmiary. Skoro człowiek sam, bez Boga, może stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, może też występować przeciwko człowiekowi.

Dzisiaj po latach należy zapytać, czy we współczesnym świecie jest jeszcze miejsce na ideologie? Ideologia to wierność człowieka określonym ideom, tezom, programom, które są owocem ontologiczno-poznawczych założeń. W tym sensie judaizm i chrześcijaństwo nie są ideologiami, bo opierają się na wierze w osobowego Boga, polegają na zawierzeniu i wierności temuż osobowemu Bogu. Nie każdą ideologię należy potępiać. Ideologie, które upowszechniają obiektywne wartości prawdy, dobra czy piękna, zasługują na uznanie.

Ideologie w wielu przypadkach okazują się też utopiami. Czy możliwy jest dzisiaj, w dobie kryzysu ideologii, powrót ideologii obłąkańczych? Nadal jest możliwy, jeśli nie wróci się do religijnego widzenia człowieka przewyżniającego ludzki egoizm, odwołującego się do wartości transcendentnych, do

ludzkiego sumienia, do pojęcia integralnego rozwoju osobowego poprzez pracę nad sobą i uczestnictwo w życiu wspólnotowym, do samoograniczającej się wolności, wreszcie do proegzystencji (istnienia dla drugich) wyrażającej się twórczością dla innych i służbą społeczną.

Za najlepsze lekarstwo umożliwiające zażegnanie powrotu złych ideologii należy uznać dialog. Nie jest dziełem przypadku, że współczesne pojęcie dialogu ukształtowało się na bazie judaizmu i chrześcijaństwa. Ponieważ dialog umożliwia przeciwstawienie się złym ideologiom, odradzającym się pomimo kryzysu, i stanowi tamę dla ludzkich nieokiełzanych mrzonek czy niekontrolowanych zakusów, dlatego trzeba, aby w ludzkich dziejach było go jak najwięcej. Z tej właśnie racji tak ważne jest to, co Państwo sami czynicie, spotykając się i współpracując, ale chciałbym Was także zachęcić, abyście sprawie upowszechniania dialogu między ludźmi poświęcali coraz więcej uwagi. Dialog bowiem jest nadzieją współczesnego świata nieuchronnie globalizującego się w bardzo szybkim tempie.

Pragnę życzyć Państwu w tym niezwykle trudnym dziele wielu natchnień do dalszej ofiarnej służby człowiekowi i światu. Niech męczennicy oświęcimscy: św. Maksymilian Maria Kolbe i św. Edyta Stein wspierają Wasze wysiłki i starania na rzecz szacunku wobec człowieka, ochrony i promocji jego praw, budowania mostów między ludźmi. Niech owocem tych wysiłków będzie upragniony pokój w świecie i lepsze jutro całej ludzkości. Do wszystkich uczestników tego spotkania kieruję staropolskie – Szczęść Boże!

Biskup Bielsko-Żywiecki Tadeusz Rakoczy